

Notatki z cyklu *Misteria pewnej ulicy 2*

Rankiem, kiedy otworzyłam drzwi i okna, pierwszy raz, od kiedy jestem tutaj, z cmentarza słychać było muzykę dętą. Dzięki Bogu, śnieg topnieje. Fortyfikacja jest zbudowana, musi przeleżeć do końca zimy. Śniłam o Lucjanie, kimkolwiek jest i przewracałam się w tym śnie. Odczuwam klasyczne symptomy spania na złym łóżku: zeszywniałe mięśnie i opuchniętą twarz. Romeo miał fartuch ze skóry, prawdziwy kowalski, jaki ostatni raz widziałam w rosyjskich opowiadaniach narodowych. Dla dwudziestoletniej dziewczyny to dosyć traumatyczne i szokujące zobaczyć sztuczną nogę, pozostałość kikuta, na którym chirurg zostawił mu clitoris. Imponowało mi, że się zabawiałam z niebezpiecznym psem, który okazał mi zainteresowanie. Niebezpieczny pies, pies kowala, żona kowala i sztuczna noga kowala. Wyobrażam go sobie, jak leży obok mnie, a ja czuję, że nie ma nogi, i ułożeni jesteśmy biodro przy biodrze, i to mnie przeraża, i podnieca na skutek strachu i niewygody. Rzecz mi się znowu wymyka spod palców, podczas gdy grzebię w kieszeni w poszukiwaniu klucza. Wiesz, na czym polega problem z tobą? Ty każdą moją próbę zbliżenia się do ciebie pojmujesz jako atak. Przyjdź. Usiądź na mnie. A mogę cię o coś zapytać? Skąd masz mój numer telefonu? Z książki telefonicznej. Ej, no to wymieńmy numery telefonów i kiedy u mnie coś się spieprzy, zadzwonię do ciebie, a jeśli spieprzy się coś u ciebie, ty możesz zadzwonić do mnie. Albo znajdziemy się jutro, co jutro robisz? Chcesz przyjść do mnie? Nie, nie chcę. Idę do domu. Wiedziałam, że będziesz zazdrosna. No co? To nie jest twój chłopak. Możesz jej powiedzieć, że spałaś u przyjaciółki. Ale, tak! Nie uwierzy ci. Co, jest związek? Nie jestem jej chłopakiem. Dlaczego nie mielibyśmy być razem? Myślę, że to by nie przeszło. Miłości, dlaczego milczysz? Milczę, dlatego że na ciebie patrzę i dlatego, że się śmieję, kiedy na

ciebie patrzę i dlatego, że jestem wtedy szczęśliwa, a to trwa mniej więcej 15 sekund. Padał deszcz, a ty z mokrymi włosami wyglądałaś jak jakaś mysz. Myślę, że w prawdziwym życiu okazałabym się fantastyczna. Jestem po prostu fantastyczna, jestem wszystkim, marzycielką, lwicą, Herą, żoną kowala o krzywych zębach, następczynią, uczennicą annie sprinkle. Kończenie to chemiczny proces, który się nie dzieje w ciele, ale w mózgu. Pokrywają się wszystkie potrzeby rozkoszy i szczęścia. Musisz całkowicie cieszyć się tym, musisz się całkowicie oddać. Adam i Ewa nie byli zakochani jedno w drugim. Gdyby Bóg stworzył mnie z żebra, też bym się obraziła. My kobiety nie wiemy, czego chcemy. Fellina była w Londynie, Fulham dzielnica. Wyrzucili ją na ulicę o 3 nad ranem, tak po prostu get lost. I wtedy poszła spać do parku. Każdego ranka jakiś murzyn uprawiał tam jogę i przywitał ją Hi i ona też go przywitała Hi. Szóstego dnia zapytał: Dlaczego śpisz w parku? She said: I have no money. Murzyn zabrał ją ze sobą do domu, nakarmił, zapalili sobie. On chciał uprawiać z nią miłość, ale ona mu powiedziała, że nie lubi czarnych. Nie obraził się. Kiedy jakaś dziewczyna pożyczyła jej kasetę Alki Vujić¹ chwyciła ją nostalgia i wróciła do Chorwacji.

Kobieta z traumą. Kobieta, która ma dziedziczną chorobę. Kobieta łysa. Kobieta, która kuleje. Kobieta z cyckami do podłogi. Kobieta, która myśli, że zjadła wszystkie rozumy świata. Kobieta rodzi. Kobieta kupuje pasztet. Kobieta marzy, że ją pieprzy sąsiad. Kobieta śpi. Kobieta myje cipkę. Kobieta beczy. Kobieta się śmieje z otwartymi ustami. Kobieta się wstydzi. Kobieta nie wie, jak nastawić grę na komputerze. Kobieta myśli, że jest brzydka. Kobieta mieszka na siódmym piętrze. Kobieta ogląda telewizję. Kobieta śni o willi na Lazurowym Wybrzeżu. Kobieta wyrzuca śmiecie. Kobieta pierdzi. Kobieta pali papierosa. Kobieta pije, narkotyzuje się i jest kurwą. Zmieszana kobieta. Kobieta sprzedaje duszę wrogowi. Kobieta kusi. Kobieta opowiada film. Kobieta ma atak epilepsji.

¹ Alka Vujica – chorwacka piosenkarka i kompozytorka urodzona na początku lat sześćdziesiątych; śpiewa przede wszystkim muzykę pop z elementami etno.

Kobieta ma wąską talię. Kobieta koleguje się z innymi kobietami. Kobieta zabija swojego męża, bo to dla niej zwykły fiut. Kobieta nosi okulary. Kobieta bije dzieci. Kobieta zajebie kobietę. Kobieta ma psa. Kobieta myśli, że ma brzydkie nogi. Kobieta kłóci się ze sprzedawczynią w sklepie. Kobieta patrzy przez okno. Kobieta się potyka i upada. Kobieta maluje. Kobieta uczy się języków obcych. ...kobieta nie jest zadowolona ze swojego życia. Kobieta jest romantyczna. Kobieta lubi kiwi. Kobieta wierzy w Boga. Kobieta jeździ na karuzeli. Kobieta ubrudziła się majonezem. Kobieta zapomniała wysłać pocztówkę.

Obraziłeś mnie. Dlaczego? Według ciebie nie jestem dobrą kobietą? Ja jestem niewyczerpanym źródłem życia, z którego możesz czerpać siłę. Jestem płodną ziemią, na której zawsze możesz siać swoje nasienie. „Głupia kobieto!”, mówi mąż. „Ty już od dawna nie jesteś żadną płodną ziemią, ale słupem soli, który ledwo się rusza!”. Słyszałem tę rozmowę, podczas gdy przechodziłem obok budynku mieszkalnego. Było wcześniej rano i śpieszyłem się do redakcji. Jestem astrologiem i skądinąd właśnie tym się zajmuję, a poza tym redaguję i gazety, powiedzmy, ale ja się zajmuję tylko rubrykami dotyczącymi paranormalnych zjawisk. Niedawno przeczytałem w gazecie wieczornej², że w Puli, w jakiejś galerii...C,Cen...Ca..., ech, nie mogę sobie przypomnieć, generalnie, że, ciekawa historia..., ponieważ na ścianie pojawił się jakiś duch, widać taki zarys, a mówią, że ten duch, no nie?... jest podobny do właściciela tego miejsca z początku dwudziestego wieku lub nawet, a to jest bardzo interesujące, przypomina Adolfa Hitlera, bo ma bokobrody i takie włosy na bok. Zamierzam wyjechać do Puli w ten weekend i zaprosić jeszcze swojego przyjaciela z Zadaru, który ma pion i narzędzia i, wiecie, i te narzędzia reagują, kiedy rzecz dotyczy takich sił i reagują na bioenergię, no nie? Kolumb odkrył Amerykę w dawnym 1492 roku, a przed nim w Ameryce żyli Indianie Pueblo i

² Gazeta wieczorna – chorwacki *Večernji list*. Autorki używają w tym miejscu słowa „večernjak”, które w języku polskim nie ma odpowiednika.

oni są Hiszpanami...ale to było przed rewolucją przemysłową z tego powodu, że naturalnie...

Astrolog ma fantastyczną możliwość, żeby rozmawiać sam ze sobą o sprawach, które są dziwne. W zasadzie, gdybym nie wiedziała, że jest pedałem, może i rzuciłabym na niego okiem, ale kiedy jasno wyjdzie na jaw to jego odstępstwo, zapragniesz, żeby cię przedziurawiło coś męskiego, nie jak to: on by pchał fiuta w odbyt Dawida. Tak, Dawid, a kto nie wepchnąłby fiuta w Dawidowy odbyt, ale on nie da! Widzisz, i on jest kpiarzem. Na przykład, czego by jakiś pedał nie zrobił, żeby wejść do teatru z takim małym przewierconym pod rękę? Konsylium dziesięciu najbardziej najebanych ciotek podarowałoby mu order, rozłożyło czerwony dywan... A Dawid śpi anielskim snem i śni swoje owieczki, podczas gdy my dwie przyczajone chichoczemy obok niego.

Glamour party. Wchodzą Dawid i Theo trzymając się za ręce. Elegancja, snoby. Posiedzieli, trochę poobgadywali ludzi wokół siebie. Jakaś kobieta patrzyła na Dawida cały czas. Nuda, bez sensu. Dawidowi było słabo, więc wyszli.

Oliwier wrócił z Włoch, gdzie na Nowy Rok uciekł przed więzieniem. Tania jest w depresji i chodzi ubrana cała na niebiesko. Refleksyjna, jednokolorowa Tania zaczęła rozmyślać o swoim życiu. Tania myśli, że jest nieużytkiem. Depresja. Jak... full jakiś głu.... to ... Tania zdiera czarny lakier z paznokci. Oliwier ukradł ciastka i czekoladę. Chcieliśmy spalić doszczętnie fotel, który wcześniej podpalili skini.

Kolor włosów Dawida jest taki out. It's not 21 century. Jesteśmy dziećmi konsumpcyjnego społeczeństwa z końca XX wieku i bynajmniej nie jest nam łatwo. To narkotyzowanie, ale co ja wiem, nic nie ginie. Napalisz się i nic nie kumas, i jest ci pierwszoligowo; pieprzysz, że punk to dobra muzyka, bo cię tak zapieprzy, że chodzisz po ulicy i dobrymi butami kopiesz w kontenery, ale jednocześnie myślisz o tym, że W OGÓLE nie możesz się podnieść z krzesła,

ponieważ... jak się podniesiesz, co wtedy? Problem w tym, że wtedy zaczniesz rozmyślać, a to się nie opłaca.

I teraz jestem w bistro, piję kawę z ciotami. Mateusz jest bi, Mika jest... co on w ogóle jest?... W ten sposób wesoła kompania przekonuje mnie, że wszystkie kelnerki są lesbijkami i że się prostytuują. Stosownie do tego, ja ich muszę przekonywać, że nie mam lesbijskich skłonności. „Ale my wszyscy byliśmy z kobietami!”, krzyczą jednym głosem. Dobrze, dlaczego nie? I Oliwier jadł kiedyś mięso, jeżeli można to porównać. Jakby się dwie cioty pobijały zostałaby tylko sterta pudru... HAHHAHA???????? Oliwier pobija skini, jeśli wyjdzie na zewnątrz z czapką Imperium³. No, my wszyscy zrozumieliśmy, że nie możemy kraść książek z Algorytmu⁴, bo w książki wbudowane są metalowe tabliczki, które piszcza.

Jednej niedzieli moja babka wyszła ze mszy, ja siedzę w kuchni i piję kawę, a babka zadaje mi pierwsze istryjskie pytanie filozoficzne: „Lara, ale co to jest ten sex?” /moja babka w fartuchu i z chustką na głowie wymówiła sex/... Pytałam jej: „Babko, no powiedz ty mi, kiedy słyszałaś o tym?” I powie mi moja babka, że jej pop powiedział, że świat się oddał diabłu i że dzieci robią dzisiaj, co chcą i że sex. sex. I Jehowi, ale że sex. „Babko, sex jest, kiedy się ożenisz i kiedy robisz dzieci.” „Ach, to.” Babka trochę pomyśli /chyba sobie przypomni/ i wymyśli: „Ale ty to robisz?”, „Babko, wszyscy to robią.” „Jakbyś była moja, oj na pewno bym cię zamknęła”.

Ciotka wysłała mnie po chleb, mleko i papierosy. Podskakuję tak po jakiejś ziemskiej drodze, chociaż turystyka tam jeszcze nie dotarła w reprezentacyjnej formie; wycementowali tylko wejście do wsi i przestrzeń wokół kościoła; kiedy naraz wysuwa się przede mnie jedna wielka, gruba valturska⁵ baba. /ta, co urodziła trzech synów i pięć córek i co tłucze synowe i

³ Imperium (chor. *Impreijal*) – chorwackie czasopismo o tematyce erotycznej.

⁴ Algorytm (chor. *Algoritam*) – odpowiednik sieci Empik lub Traffic.

⁵ Valturska – ulica w Puli, mieście położonym na samym południu Istrii.

zięciów i tyra by przygotować krucjatę/ Wybałuszy się nade mną z laską w ręce: „Mała, czyjaś ty?”.

My jesteśmy nie do wytępienia! Baby filozofowie istniały zawsze, zupełnie jak najstarszy zawód świata. Płyniemy w świecie kwartetologii, we czwórce rzępolimy na podmuchach wiatru, nasz statek rozwinął żagle, a sosny z cmentarza dmą i dmą.

19 ustęp Misteriów pewnej ulicy

1. Nasz pies Szymka/Energia/Ulisses/Cerber dowlecze jeszcze parę trupów z cmentarza. Ich kości doprowadzą badaczy do nieprawdziwego wniosku o tym, ilu ludzi tutaj żyło. Z powodu złych nawyków higienicznych uczestników imprezy ogromna liczba zaplombowanych zębów świadczyć będzie o ich niskim statusie społ.
2. Żmudne składanie porozbijanych naczyń nie przysłuży się rozświetlaniu Misteriów pewnej ulicy.
3. Postępowa technologia i wibratory do wykrywania pofałdowań mózgowych jutrzejszych psychosocjologów staną twarzą w twarz z masą nielogiczności, których i dzisiaj nie możemy wyjaśnić.
4. Pank Tony szczęśliwie się teleportował tyle tylko, że tym razem zostawił swoje ubrania.
5. Tajemnica lodówki tkwi w tym, że lodówka jest stara i że drzwi trzeba mocniej pchnąć. Helena tego nie wie i dlatego lodówka jest /może/ otwarta. No, ogrzewanie nie działa, ale to nie będzie miało wpływu na ewentualne przyspieszenie rozkładania się jedzenia.
6. Dywan na końcach będzie wygryziony.
7. Lodówka jest zamknięta. Fachowcy nie będą wiedzieć, czy w ogóle była otwarta, tak jak myśmy myśleli, a co okazało się nieprawdą.
8. O jest rezultatem gry w krykieta, która się odbyła w ogrodzie.
9. Rozkład ciał w przestrzeni jest wynikiem rozwoju społeczeństwa...

10. Pieniążki; lipy (mniej niż kuny) znaczą, że grupa była rozrzutna i niedbała.
11. Zegarek służył dokładnemu odmierzeniu czasu.
12. Bazylia była przyprawą.
13. Przedłużenie rury, przez którą płynie ciepła woda, nazywa się radiator.
14. Wymioty we dwoje: rzadkość! Rzyganie niestrawionego z powodu alkoholu jedzenia: aż nazbyt często.
15. Popielniczki służyły jako pojemniki na niedopałki i śmiecie, a śmieciem jest puszka Coca-Coli.

Kim są osoby wspomniane w tekście:

Oliwier, wegetarianin i bojownik o prawa

Lara, Marvin /popularna postać z *Autostopem przez galaktykę*⁶

Tania, awangardowa piękność

Dawid, a gay

Theo, były chłopak Dawida, redaktor *Imperium*

Helena, przyjaciółka Tani z Wenecji

Romeo, kowal ze sztuczną nogą

Fellina, przyjaciółka Dawida

⁶ *Autostopem przez galaktykę* – cykl humorystycznych powieści *science fiction* autorstwa Douglasa Adamsa [przypis A.B.]